

KRZYSZTOF T. KONECKI*

Co dalej z badaniami jakościowymi?

What's Next for Qualitative Research?

Abstrakt

Niniejszy artykuł omawia obecne wyzwania i przyszłość badań jakościowych w naukach społecznych (głównie w socjologii) w kontekście szybko rozwijających się koncepcji metodologicznych i technologii. Artykuł rozpoczyna się od analizy wpływu technologii, w tym sztucznej inteligencji, na badania jakościowe, a także związanych z nimi wyzwań prawnych i etycznych. Autor zwraca uwagę na przeciążenie doświadczane przez badaczy ze względu na potrzebę dostosowania się do nowych narzędzi i metodologii oraz podkreśla znaczenie refleksyjności i kontemplacji w badaniach. W artykule zaproponowano badania kontemplacyjne jako strategię pogłębiania zrozumienia procesów badawczych, obejmującą techniki takie jak wywiad kontemplacyjny, autoobserwacja, autoraportowanie i noty kontemplacyjne. Artykuł kończy się refleksją na temat potrzeby spowolnienia procesu badawczego w celu dokładniejszej analizy i refleksji nad tworzeniem wiedzy.

Słowa kluczowe: metody jakościowe, badania kontemplacyjne, refleksyjność, wywiad, sztuczna inteligencja

Abstract

The challenges and future of qualitative research in the face of quickly changing methods and technologies are discussed in this article. It starts by examining the effects of technology, such as artificial intelligence, on qualitative research and the associated ethical and legal issues. The author emphasizes the importance of contemplation and reflexivity in research, highlighting the overload that researchers face as they must adapt to new technologies and methods. The article recommends contemplative research, which includes methods such as contemplative interview, self-observation, self-reporting, and contemplative notes, to improve the comprehension of research procedures. The essay ends by discussing the necessity of slowing down the research process to conduct a more comprehensive examination and consideration of knowledge generation.

Keywords: qualitative methods, contemplative research, reflexivity, interview, artificial intelligence

* Prof. dr hab. Krzysztof T. Konecki – Instytut Socjologii, Uniwersytet Łódzki, e-mail: krzysztof.konecki@uni.lodz.pl, ORCID: 0000-0002-7370-3490. Autor składa serdeczne podziękowania recenzentom za cenne uwagi i poprawki.

Wprowadzenie

Badania jakościowe są na etapie olbrzymiego przyspieszenia w sensie wytwarzania nowych technik, strategii badawczych. To przyspieszenie jest związane z ogólnym procesem społecznym, z którym mamy do czynienia we współczesnym społeczeństwie¹. Oczywiście ta pogoń za nowymi technikami, by uzyskiwać coraz bardziej rzetelne i wiarygodne wyniki, może prowadzić do zmęczenia intelektualnego i wręcz fizycznego², oraz przekonania, że i tak nie można nadażyć za olbrzymią ilością nowych usprawnień badawczych, które przyprowadzają badaczy jakościowych o ból głowy. W badaniach i analizach jakościowych wchodzi do użycia zaawansowana technologia, sztuczna inteligencja, pojawiają się nowe koncepcje bądź ulepszone stare koncepcje metodologiczne. Ponadto istnieją różne obwarowania prawne dotyczące prywatności, ochrony wizerunku osób i instytucji (w tym uczelni). Coraz trudniej jest robić etnografie, netnografie i autoetnografie, gdzie zawsze istnieje możliwość identyfikacji miejsca i osób, istnieje także potencjalna możliwość złamania tajemnicy firmowej. Etnografie i autoetnografie, a także badania jakościowe związane z wywiadami mogą być niebezpieczne w związku z przedstawieniem w raporcie badawczym środowisk związanych z przestępczością, sytuacjami wojennymi czy terroryzmem. Pojawiają się problemy etyczne, a wraz z nimi problem wartości. Po czyjej stronie jesteśmy jako badacze jakościowi?

Wszystko to wymaga namysłu i refleksji. Przy wymienionych powyżej ograniczeniach praca umysłu badacza jest bardzo zróżnicowana i wymaga uważności w różnych obszarach. To także może prowadzić do przeciążenia pracą i ogólnego zmęczenia organizmu. Umysł badacza wymaga obserwacji nie tylko ze względu na możliwość popełnienia tzw. błędu w badaniach, ale przede wszystkim z tego względu, że wymagana jest obserwacja i refleksja, jak w takiej sytuacji wytwarzana jest wiedza, jak budowana jest koncentracja na określonych problemach badawczych i metodologicznych.

Kontakt z technologią, a szczególnie ze sztuczną inteligencją, może pokazać ważność kontaktu z „nie-ludzkimi” obiektami i rozszerzyć rozumienie uzasadnienia uzyskanej wiedzy i wyników z badań³. Badacz jest uwikłany

¹ H. Rosa, *Resonance: A Sociology of Our Relationship to the World*, tłum. J. Wagner, Polity Press, Cambridge 2019; tenże, *Przyspieszenie społeczne. Etyczne i polityczne konsekwencje desynchronizacji społeczeństwa wysokich prędkości*, tłum. D. Chabrajka, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 2020, t. 25, nr 3 (99), s. 17–116, <https://czasopisma.kul.pl/index.php/ethos/article/view/5821> (dostęp: 28.11.2024).

² H. Byung-Chul, *The Burnout Society*, Stanford University Press, Stanford 2015.

³ B. Latour, *Reassembling the Social: An Introduction to Actor-Network-Theory*, Oxford University Press, Oxford–New York 2005; B. Latour, S. Woolgar, *Laboratory Life: The Construction of Scientific Facts*, Sage Publications, Beverly Hills 1979.

w różnorodne relacje i kanały komunikacyjne, które wpływają na pracę jego umysłu. Nie wystarczy analiza powiązań i dróg przepływu tej wiedzy (analiza kłączy, kłączowych powiązań), i często niezamierzonych oraz wielostronnych, wielorakich więzi i sieci, tzw. *rhizomatic thinking*⁴. Te powiązania i kłącze stają się częścią umysłu. Technologia (nie tylko nowoczesna) jest w użyciu i w świadomości badacza; co się dzieje wówczas w jego umyśle, kim jest, kto wytwarza wiedzę i w jakich sytuacjach materialnych i społecznych powiązań i więzi? To wszystko wymaga pogłębionej kontemplacji, sytuacja badacza i praca jego umysłu jest bowiem częścią procesu wytwarzania wiedzy. Nie-ludzkie podmioty wytwarzają także wiedzę, ale zawsze we współpracy świadomego lub częściowo świadomego ludzkiego podmiotu. Moim zdaniem, te procesy *współpracy* powinno ukazywać się w raportach badawczych i do tego służy właśnie strategia badań kontemplacyjnych (autoobserwacje, autoraporty, noty kontemplacyjne)⁵. *Wszystko to mieści się w ogólnych procesach historycznych*, na które badacze nie mają wpływu, a w które zostali wrzuceni przez los/opatrność/czas, w którym żyją. To na co badacze mają wpływ to zaobserwowanie swoich działań, decyzji, intencji, emocji i odczuć ciała w danym czasie oraz miejscu badań i analiz. Mogą też przedstawić otwarcie te decyzje, intencje i emocje, które im towarzyszyły. Problem autentyczności badacza jako uczestnika sytuacji badanej jest tutaj w centrum uwagi. Wartości, które uznaje są istotne dla jego wyborów, lub braku wyboru i podporządkowania się ogólnym trendom, dyskursom i władzy.

W artykule skupimy się na problemie i rozumieniu dbania o tzw. *jakość* badań jakościowych oraz sytuacji egzystencjalnej, w której znajduje się badacz, a także przedstawimy zarys strategii badań kontemplacyjnych, które mogą pokazać próbę borykania się z decyzjami i wyborami badaczy w trakcie procesów analitycznych i badawczych⁶.

Dbanie o jakość badań jakościowych

Metodologia badań jakościowych posiada już pewną tradycję i ciągle się rozwija. Rozwijają się techniki badań jakościowych, a także procedury analiz

⁴ G. Deleuze, F. Guattari, *A Thousand Plateaus*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1993; O. Pyyhtinen, *More-Than-Human Sociology. A New Sociological Imagination*, Palgrave Macmillan, Basingstoke–Hampshire 2016. Zob. także: B. Latour, S. Woolgar, *Laboratory Life...*; tenże, *Reassembling the Social...*

⁵ Zob. K.T. Konecki, *Advances in Contemplative Social Research*, Lodz University Press, Jagiellonian University Press, Łódź–Kraków 2018; tenże, *The Meaning of Contemplation for Social Qualitative Research. Applications and Examples*, Routledge, London 2022.

⁶ Nie przedstawiamy konkretnych przykładów badań kontemplacyjnych, odnosimy się do nich w konkretnych powołaniach.

tw. *danych jakościowych*⁷. Badacze starają się ciągle ulepszyć techniki uzyskiwania danych, by uzyskiwać dane coraz bardziej wiarygodne, a często również trafne i rzetelne. Generalnie tendencja jest taka, żeby obiektywizować „dane” i uwiarygadniać uzyskane konkluzje z badań. Pojawia się także dążność do uzyskiwania intersubiektywnego potwierdzenia i weryfikacji postawionych hipotez. Jest tutaj zatem tendencja do *udawanego standaryzowania* jakościowych technik i metod badawczych. Uduwanego, ponieważ w badaniach jakościowych nigdy nie jesteśmy w stanie osiągnąć standaryzacji, i generalnie jesteśmy (my badacze jakościowi) przeciwni standaryzacji technik oraz instrumentów badawczych. Zwykle bowiem sądzimy, że rzeczywistość społeczna jest dynamiczna, zmieniająca się pod wpływem działania badacza i narzędzi, które stosuje i wymaga ciągłego dostosowywania się badacza do zmian w danej sytuacji. Ponadto współczynnik humanistyczny ma tutaj znaczenie, definicje sytuacji i rzeczywistości wszystkich uczestników sytuacji badawczej również są istotne, i często wspólna definicja sytuacji jest wynikiem negocjacji, perswazji, manipulacji, autoprezentacji i innych procesów interakcyjnych.

To „udawanie” dotyczy zapewniania wiarygodności, pokazywania sytuacji użycia technik badawczych i dostosowania ich do przedmiotu badania, a także doboru próby i uzasadnień doboru takiej, a nie innej próby badanej⁸. Czynimy to w celach prezentacyjnych, myśląc o czytelnikach, osobach, które będą oceniały nasz raport badawczy. Często chcemy się tutaj upodobnić do badaczy ilościowych i być bardziej scjentystyczni. Dokonujemy wyborów, które mają charakter etyczny, mimo pozorów tylko technicznego waloryzowania naszych działań.

Równolegle z tą tendencją pojawia się *refleksyjność*, która oznacza, że badacze starają się opisać i poddać eksplikacji swoją pozycję, usytuowanie społeczne, biograficzne, płciowe, rasowe uwarunkowania swojego uspołecznionego wpływu na uzyskiwane dane i formułowane konkluzje. Ujawnienie tych informacji jest związane z pewnym poziomem refleksyjności badaczy, głównie z wymiarem metodologicznym i epistemologicznym, a także społecznym uwikłaniem badań

⁷ Używam terminu „dane” w cudzysłowie, ponieważ to, co otrzymujemy w badaniach jakościowych (a także ilościowych), to materiały empiryczne wytworzone intersubiektywnie w interakcji między badaczami a uczestnikami, w określonych językach (kodach językowych), w określonej sytuacji przestrzennej, z pewnymi obiektami materialnymi, które również odgrywają rolę w produkcji materiałów empirycznych (B. Latour, S. Woolgar, *Laboratory Life...*; N.K. Denzin, *The Death of Data*, „Cultural Studies ↔ Critical Methodologies” 2013, nr 13 (4), s. 353–356). Materiały empiryczne nie są danymi, czyli wrzuconymi w naszą rzeczywistość niezależnie od naszej woli materiałami; są one konstruowane poprzez nasze decyzje, wybory, filtry postrzeżeniowe i język, przy pomocy którego dany materiał jest opracowywany i staje się tzw. danymi.

⁸ *Qualitative Research: Theory, Method and Practice*, red. D. Silverman, Sage, London 1997; D. Silverman, *Interpreting Qualitative Data: Methods for Analysing Talk, Text, and Interaction*, wyd. 2, Sage, London 2001; U. Flick, *Introducing Research Methodology: Thinking Your Way through Your Research Project*, wyd. 3, Sage Publishing, Thousand Oaks 2020.

i badaczy. Wszystko to ma prowadzić do zwiększenia wiarygodności uzyskiwanych wyników badań jakościowych⁹. Pewne elementy refleksyjności pojawiają się także w autoetnografii, choć dotyczą one tylko usytuowania społecznego badacza, to są niezwykle ważne w kontekście indywidualnych definicji sytuacji. Nie jest to jednak próba wglądu jak pracuje umysł i objaśnienia kontekstu cielesności i emocji w tejże pracy umysłu¹⁰.

Na pewno badania jakościowe mają tutaj przewagę nad badaniami ilościowymi, jeśli chodzi o osiągniętą refleksyjność. W badaniach ilościowych refleksyjność zastąpiona jest analizą trafności wyboru metod oraz rzetelnością i trafnością pomiaru. W badaniach jakościowych refleksyjnie odnosimy się do usytuowania i ucieleśnienia pozycji badacza w sytuacji badanej. W badaniach ilościowych tego typu analizy wydają się niektórym badaczom ilościowym redundantne. Podobnie jak refleksja nad etyką badawczą jest zdecydowanie bardziej rozwinięta w badaniach jakościowych, co zresztą ma swoje uzasadnienie ze względu na konkretne miejsca badań i bezpośredni kontakt z niewielką liczbą osób, które często można łatwo zidentyfikować, np. w badaniach autoetnograficznych czy etnograficznych. Jednak w badaniach ilościowych, np. sondażowych, kwestią niezwykle ważną etycznie jest traktowanie populacji jako jednej zbiorowości podzielonej *a priori* według kryteriów ustanowionych przez badacza. Wszelkie podziały społeczne, których badacze dokonują nabierają waloru obiektywności, zewnętrznej potwierdzalności i weryfikacji. Jednak demiurgiem wytwarzającym tę społeczność, jej granice, jej strukturę i podziały jest sam badacz. To wymagałoby pogłębionej refleksji na temat interakcji badacza ze swoim instrumentarium.

Czy badacze jakościowi dokonują takiej refleksji nad upozycjonowaniem siebie w badaniach i swojej relacji do użytych technik, które nie są neutralne? Rzadko to się dzieje, choć mamy także dobre przykłady takiej refleksji¹¹, i możemy zobaczyć, jak badacz ograniczony metodologicznie radzi sobie z autentycznością własnych wyborów, również o charakterze aksjologicznym. Czym jest wywiad we współczesnej kulturze?¹² Z czym może się kojarzyć w niektórych społeczeństwach? Jego postrzeganie może być zupełnie odmienne w społeczeństwie amerykańskim czy brytyjskim, od postrzegania wywiadu w społeczeństwie polskim

⁹ „Refleksyjność [to] objaśnianie przez naukowców doświadczenia badawczego, decyzji i interpretacji w sposób, który wprowadza badacza w proces i pozwala czytelnikowi ocenić, w jaki sposób i w jakim stopniu zainteresowania, stanowiska i założenia badacza wpłynęły na badanie” (K. Charmaz, *Constructing Grounded Theory*, Sage, London 2014, s. 63).

¹⁰ K.T. Konecki, *Przekraczanie granic, zamykanie granic. Perspektywa pierwszoosobowa w badaniach socjologicznych*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2021.

¹¹ Np. H. Garfinkel, *Studies in Ethnomethodology*, Prentice-Hall, Upper Saddle River 1967; K. Charmaz, *Constructing Grounded Theory*; A. Kacperczyk, *Spoleczne swiaty. Teoria – empiria – metody badan. Na przykladzie spolecznego swiata wspinaczki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.

¹² P. Atkinson, D. Silverman, *Kundera's Immortality: The Interview Society and the Invention of the Self*, „Qualitative Inquiry” 1997, nr 3 (3), s. 304–325.

bądź rosyjskim. W tych ostatnich społeczeństwach może być traktowany jako element szpiegowania, inwigilacji, nawet przy zapewnieniach badaczy o ich neutralności i zapewnieniu anonimowości. Nawet jeśli uczestnicy badania uwierzą i zaufają badaczowi, to gdzieś z tyłu głowy jest wiedza o zagrożeniu ujawnienia osobistych i prywatnych informacji bądź opinii. W języku polskim słowo „wywiad” ewidentnie kojarzy się z przesłuchaniem i szpiegowaniem, ta wieloznaczność tego terminu może mieć znaczenie w społecznym odbiorze wywiadu socjologicznego¹³. Pierwotnie w języku angielskim źródłosłów terminu „wywiad”, wspólnego wytwarzania wiedzy, *Inter-view*, czyli pogląd powstający pomiędzy dwoma rozmawiającymi podmiotami, niekoniecznie może się tutaj wyłonić jako wspólnie wytwarzana i wspólnie potwierdzana wiedza.

Ponadto termin angielski *interview* sugeruje, że wiedza jest wytwarzana w sytuacji, tak zwanego wywiadu, na bazie sekwencji bodziec–reakcja. Wymiana poglądów i badacze są również pod wpływem tzw. badanego; wywiad jakościowy jest dynamiczny i nie jest prostą interakcją, w której tzw. *respondent* dokładnie odpowiada na pytania badacza. On/a nie jest tylko responsywny, ale także kreatywny, w grę wchodzi często autoprezentacje, interesy osobiste, prestiż i potrzeba uznania.

Czym zatem jest wywiad?

Przypomnijmy na początku jeszcze o jednej ważnej cesze proveniencji wywiadu, jest nią mianowicie *język potoczny*. Rozmowa odbywa się nie w języku technicznym, zero-jedynkowym, ale w języku często metaforycznym, wieloznacznym, niedookreślonym, często wypowiedzi są przerywane dłuższym milczeniem. Interpretacje nakładają się na interpretacje, parafrazy służą obydwu stronom uzgadnianiu znaczeń, nawet gdy znaczenia są uzgodnione w dalszej części wywiadu–rozmowy, to mogą one ulec zmianie. Dynamika wywiadu to dynamika potocznej rozmowy. Rozmowy uwikłanej również w społeczne pochodzenie obydwu stron interakcji. Czy badacz pochodzący z klasy średniej jest w stanie zrozumieć rozmówcę i uzgodnić znaczenia niewykształconego w języku klasy średniej robotnika? Kim jest wówczas badacz? Jaka jest relacja władzy? Czy nie jest czasami uwikłany w relację, wyższości–niższości, w relację „kolonialną”? Uzyskiwana wiedza jest wykorzystywana przez niego dla propagowania wiedzy w klasie średniej i wyższej. Jak odnosi się ona do sytuacji badanego? Robotnika, bezdomnego, więźnia, imigranta itd. Co uzyskuje uczestnik badania z ujawnienia swojej wiedzy badaczowi?

¹³ K.T. Konecki, *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 176–179.

Inna technika badawcza, obserwacja uczestnicząca, również posiada tego typu cechy jak wywiad. Podglądactwo, nawet jeśli dokonuje się za zgodą podglądanych, jest zawsze podglądactwem. Jestem z zewnątrz przychodzę jako obcy, przypatruję się życiu ludzi, którzy są dla mnie zagadką, są często dla mnie egzotycznymi osobnikami, z egzotycznych społeczności, do których chcę się w jakimś stopniu zbliżyć a nawet *zbratać* (zyskać dobry kontakt) na moment badania, by uzyskać najbardziej szczere i wiarygodne informacje, i opisy działań, które obserwuję.

Zatem kwestie techniczne nie są neutralne. Same techniki badawcze nigdy nie są neutralne. Będąc w ręku określonego badacza, nabierają określonego znaczenia ze względu na sposób ich użycia i stojący za nimi założenia dotyczące natury ludzkiej, epistemologii, ontologii i metodologicznych zasad, które są możliwe do wdrożenia przy użyciu określonych technik badawczych.

Oprócz tego sam badacz jest uczestnikiem życia codziennego, uwikłanym kulturowo i językowo w określony świat życia¹⁴. Jego świat działań praktycznych to świat akademii. Obydwa światy mają u podstaw określone założenia, umożliwiające funkcjonowanie jednostkom i społecznościom. Bez tych założeń badacz nie wiedziałaby co ma robić, gdzie zmierza i jak się ma przemieszczać między obydwooma światami, światem życia codziennego a światem akademii. Największym jego problemem jest pogodzenie dwóch języków. Jeden język używany w badaniach jakościowych, wywiadach, w etnografii – jest językiem potocznym, który nie jest łatwo przekładalny na język formalny nauki, a także odwrotnie. Tutaj jest pułapka, z której badacz chce się wywikłać przy pomocy różnych procedur, standaryzacji, translacji, które to procedury nie zawsze mają swoje uzasadnienie i pokrycie w tym, co się dzieje w tak zwanym terenie, wytwarzanym przy pomocy języka potocznego i wiedzy potocznej¹⁵. Badacz ponadto ma dwie biografie – biografię akademicką i biografię uczestnika życia codziennego, albo obcego dla danego terenu, albo uczestnika kompetentnego, albo też uczestnika uczącego się kompetencji lokalnych, zarówno językowych, jak i działaniowych. Jego biografia to także wiedza i podstawowe założenia wywodzące się z socjalizacji pierwotnej i wtórnej, z ról, które pełni i pomiędzy którymi się przemieszcza. Jest *graczem*, który ma co najmniej dwie twarze, dwa korpusy wiedzy, i wiele sposobów zachowania oraz autoprezentacji, w zależności od publiczności, z którą się spotyka w danym momencie¹⁶. Jest graczem, i z punktu widzenia naukowego powinien być *dobrym* graczem, uzyskującym tzw. *wiarygodne dane*, ponieważ to równa się byciem dobrym badaczem jakościowym.

¹⁴ A. Schutz, *Collected Papers V. Phenomenology and the Social Sciences*, red. L. Embre, Springer Dordrecht, Heidelberg–London–New York 2011.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ E. Goffman, *The Presentation of Self in Everyday Life*, University of Edinburgh, Social Sciences Research Centre, Edinburgh 1956; tenże, *Strategic Interaction*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1969.

Z tego wynika wniossek, że badacz *wygrywa swoje badanie*, wygrywa swoje dane, wygrywa swoje analizy, wygrywa swoje konkluzje. Jakie są założenia tej gry na poziomie interakcji potocznych, które toczą się w terenie badanym? Kim jest badacz? Naiwnym laikiem, który otwiera szeroko usta, by chłonąć naiwnie wiedzę od uczestników badania? Ekspertem–naukowcem, który wie więcej niż uczestnicy badania? Czy też zwykłym uczestnikiem życia potocznego, który wie i nie wie zarazem? Czy jest wtedy naukowcem? Jak się z tymi pytaniami uporać? Jak uczynić tę sytuację jawną i analitycznie dostępną dla badacza, a także dla czytelników jego raportów badawczych? Jeśli to wszystko ma wpływ na uzyskiwane wyniki badań, to jak włączyć te elementy refleksji do procesu badawczego?

Czy refleksyjność tutaj jest wystarczającą strategią? Uważam, że nie. Potrzeba czegoś więcej niż zbadanie i analizy pozycjonalności, uwikłania intersekcjonalnego badacza. Choć jest to ważne i z socjologicznego punktu widzenia niezbędne, by zrozumieć kim jest badacz, ale on/ona jeszcze jest kimś więcej. Jest człowiekiem–uczonym–uczestnikiem życia codziennego w określonej sytuacji egzystencjalnej. Jest wrzucony/a w sytuację badawczą, nad którą nie do końca panuje. Sytuacja ta już jest wcześniej ustrukturyzowana, a badacze w nią wkraczają swoim ciałem ze swoimi emocjami i myślami (załoženiami i wiedzą podręczną oraz naukową). Istnieje więc potrzeba zobaczenia i zrozumienia tego, kim jest tak naprawdę i w pełni badacz w sytuacji badanej. Nie tylko w sensie jego tożsamości, ale także pracy umysłu, której doświadcza tu i teraz w sytuacji badanej.

Proponowane rozwiązanie. Badanie kontemplacyjne

Co uczynić w tej sytuacji? Proponuję tutaj badanie kontemplacyjne, które jest silnie inspirowanie podejściem fenomenologicznym¹⁷. Nie uważam, że jest to jedyna strategia uporania się z tym wyżej zakreślonym problemem. Ale jedna z możliwych. Refleksyjność może być innym użytecznym podejściem¹⁸.

Czym natomiast jest kontemplacja? „Kontemplacja jest rodzajem aktywności, która prowadzi do pewnego stanu umysłu, a jednocześnie jest metodą zdobywania wiedzy o pewnych przedmiotach w chwili obecnej, a także o zdobywaniu

¹⁷ V. Giorgino, *Contemplative Methods Meet Social Sciences: Back to Human Experience as It Is*, „Journal for the Theory of Social Behaviour” 2015, nr 4 (45), s. 461-483, DOI:10.1111/jtsb.12078; V.J. Janesick, *Contemplative Qualitative Inquiry: Practicing the Zen of Research*, Left Coast Press, Walnut Creek 2015; *Contemplative Social Research. Caring for Self, Being and Lifeworld*, red. V.M. Bentz, V. Giorgino, Fielding University Press, Santa Barbara 2016; *Deathworlds to Lifeworlds*, red. V.M. Bentz, J. Marlatt, De Gruyter Berlin, Boston 2021; K.T. Konecki, *The Meaning of Contemplation*; tenże, *Advances in Contemplative Social Research. Inspirations from Phenomenology, Hatha Yoga, and Meditation Practice*, w: *The Routledge International Handbook of Research Methods in Spirituality and Contemplative Studies*, red. B. Flanagan, K. Clough, Routledge, London 2024, s. 316–332.

¹⁸ K. Charmaz, *Constructing Grounded Theory*, s. 63.

tej wiedzy tu i teraz poprzez uważny wgląd w postrzegane (a także wyobrażone) zjawiska lub przedmioty, a także wgląd w siebie¹⁹. Kontemplacja jest sposobem uzyskiwania wiedzy o różnych fenomenach, np. o nieruchomym staniu w miejscu publicznym, o przemieszczaniu się po budynkach uniwersytetu, o używaniu programów komputerowych do analiz jakościowych²⁰, o przekazie wiedzy w praktyce jogi, o medytacji²¹, o przeżywaniu pandemii, o przeżyciach podczas wizyt na cmentarzu²², o spacerowaniu po mieście²³, o przeżywaniu atmosfery miasta²⁴, o przeżywaniu empatii²⁵. Kontemplować można też badanie jakościowe i włączać tak uzyskaną wiedzę do realizowanego projektu i materiałów empirycznych²⁶. Próbowujemy zatem uciec od dualizmu w naszych wysiłkach badawczych i chcemy zintegrować tzw. procesy wewnętrzne (myślenie z odczuciami ciała i emocjami) z tzw. działaniami i interakcjami zewnętrznymi oraz usytuowaniem badacza, co jest domeną tzw. refleksyjności. Proces badawczy jest jedną *całością* bez rozróżnienia na zewnętrzne i wewnętrzne elementy.

Napiszę teraz w skrócie, jak to robię w swoich badaniach, o których powyżej w powołaniach na swoje artykuły i książki wspomniałem. Stosuję tutaj kilka technik badawczych. Na początku zajmę się głównymi technikami badań kontemplacyjnych: wywiadem kontemplacyjnym, autobservacją, autoraportowaniem i pisanem not kontemplacyjnych. Następnie opiszę w skrócie dwie wspomagające techniki, tj. eksperyment zenistyczny i eksperyment kontemplacyjny.

Jedną z takich technik w badaniach kontemplacyjnych jest *wywiad kontemplacyjny*. Dzięki temu rodzajowi wywiadu chcemy przezwyciężyć wszystkie dolegliwości niestandardowego tradycyjnego wywiadu opisanego powyżej. Jest on skoncentrowany na opisie doświadczania określonych sytuacji, przypadków związanych z badanym zjawiskiem, interakcjami czy jaźnią. Głównym celem jest uchwycenie przeżyć oraz ich struktury, przy czym rekonstrukcja tej struktury odbywa się głównie podczas interpretacji materiałów empirycznych. W trakcie wywiadu staramy się uzyskać jak najbardziej detaliczny opis sytuacji i towarzyszących im przeżyć. Jednocześnie jednak staramy się być empatyczni i współczujący wobec rozmówcy²⁷. Jest to konieczne, aby przeprowadzić dobry wywiad kontemplacyjny.

¹⁹ K.T. Konecki, *Advances in Contemplative Social Research*, s. 21.

²⁰ Tamże.

²¹ K.T. Konecki, *Can You Stop Your Mind and Your Daily Activities? An Analysis of Meditation in Yoga Practice*, „Kultura i Społeczeństwo” 2024, nr 68 (3), s. 169–203; K.T. Konecki, A. Płaczek, D. Tarasiuk, *Experiencing The Body in Yoga Practice. Meanings and Knowledge Transfer*, Routledge, New York 2024.

²² K.T. Konecki, *The Meaning of Contemplation...*

²³ Tenże, *Walking in the City as an Experienced Practice*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2023, nr 19 (4), s. 170–201.

²⁴ *Deathworlds to Lifeworlds*.

²⁵ K.T. Konecki, *Empathy! So What?*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2022, nr 18 (4), s. 194–233.

²⁶ Tenże, *The Meaning of Contemplation*, rozdział 2.

²⁷ V.J. Janesick, *Contemplative Qualitative Inquiry...*

Badanie to prowadzone jest zwykle z perspektywy pierwszoosobowej, zarówno ze strony uczestników badania, jak i głównego badacza. W podejściu kontemplacyjnym szczególną uwagę przywiązujemy do odczuć ciała, emocji w danej sytuacji oraz sekwencji myśli. Ważne jest, by zapisywać zarówno myśli pojawiające się podczas wywiadu, jak i te, które przychodzą na myśl w późniejszym czasie. Pytamy uczestników o odczucia zmysłowe – np. ból, dyskomfort fizyczny, mdłości, doznania zapachowe, stany bliskie omdlenia, ekscytację czy drżenie ciała. Zwracamy uwagę, że wiele zmysłów może działać jednocześnie i wzajemnie się uzupełniać, co wymaga szczegółowego dopytania, np. o postrzeganie dźwięków i ich umiejscowienie, a także o ewentualny „dotyk” przedmiotu/osoby wydającej dźwięk.

Istotnym elementem wywiadu jest także kontekst przestrzenny i czasowy, czyli opis przedmiotów oraz obiektów materialnych obecnych wokół badanej sytuacji i przeżyć. Interesują nas odczucia wywołane przez te obiekty i przestrzeń, a także sposób, w jaki uczestnik odczuwał upływ czasu. Pytamy przykładowo: „Jak szybko upływał wtedy czas? Czy miałeś wrażenie, że czas się zatrzymał? Jak to odczuwałeś?”

Kolejnym kluczowym aspektem wywiadu jest badanie relacji z innymi osobami, zarówno obecnymi fizycznie, jak i wyobrażonymi. Interesują nas *myśli i odczucia* dotyczące innych osób, ich ocenianie i nazywanie. Badacz stara się także empatyzować z rozmówcą, wyobrażając sobie, co sam czułby i myślał w takiej sytuacji. Na moment zatrzymuje się, kontemplanuje sytuację, działania i przeżycia, przyjmując rolę innego, co pozwala mu wygenerować odpowiednie pytania i zadać je w sposób delikatny i nieingerujący, współodczuwający. Empatia odgrywa tu kluczową rolę, pomagając nawiązać dobry kontakt z rozmówcą, samym sobą (badaczem) wyrazić szacunek i zachować reguły etyczne. Warto również pamiętać o pielęgnowaniu relacji z rozmówcą, ponieważ często wracamy do niego z prośbą o dodatkowe wyjaśnienia. Może to wyglądać na czysto techniczne podejście, ale oprócz praktycznych korzyści jest tutaj wybór badacza, wybór wartości. Wartością może być uczestnik badania, nie tylko problem badawczy i jego realizacja, ale człowiek, w jego sytuacji egzystencjalnej, w pełni czujący, i to kim jest w relacji do nas, badaczy.

Milczenie jest kolejnym istotnym elementem wywiadu kontemplacyjnego. Jeśli podczas rozmowy zapadnie cisza, nie przerywamy jej, lecz akceptujemy ją jako naturalną część procesu. Możemy zaproponować chwilę wspólnego milczenia, która pozwoli zastanowić się nad poruszonymi tematami lub po prostu odpocząć. Ważne jest, aby uczestnicy badania byli świadomi, że milczenie jest dopuszczalne.

Wywiad kontemplacyjny skupia się przede wszystkim na słuchaniu opowieści o zdarzeniach i przeżyciach. Należy wysłuchać uczestnika do końca, nie przerywając jego wypowiedzi, a następnie zadawać pytania, by uzyskać więcej szczegółów na temat przeżyć, odczuć i kontekstu sytuacji. Można pytać:

„Co jeszcze wtedy Pan/Pani czuł(a)? Czy może Pan/Pani to opisać? Możemy się zatrzymać, by P. się zastanowił/a i dokładnie te przeżycia opisał/a”.

Po zakończeniu wywiadu niezwykle ważne jest sporządzenie *not kontemplacyjnych*. Notujemy, co najbardziej nas zainteresowało, jakie założenia i ograniczenia mieliśmy jako badacze, a także jakie emocje, odczucia ciała i myśli towarzyszyły nam w trakcie wywiadu. Refleksja nad własnymi założeniami i źródłami wiedzy na temat badanego zjawiska pozwala lepiej zrozumieć wpływ tych czynników na przebieg wywiadu i uzyskane rezultaty. Sam badacz jest nie tylko narzędziem badania, ale także jego przedmiotem. Istotne jest także opisanie atmosfery wywiadu, czy był on prowadzony w konwencji przepytывania, czy też rozmowy nieformalnej, gdzie dały znać o sobie humor, dygresje i swoboda wypowiedzi.

Drugą techniką, którą stosuję jest *autoobserwacja* (*self-observation*). Jest to technika polegająca na intencjonalnym nastawieniu na obserwację pojawiających się myśli, emocji i odczuć ciała w określonych momentach przeżywania jakiegoś zjawiska, np. zachwyty nad krajobrazem, dziełem sztuki czy pięknem drugiej osoby, ale też spacerowania, podróżowania środkami komunikacji miejskiej czy spożywania śniadania wielkanocnego. Każde zjawisko przeżywane może być przedmiotem autoobserwacji. Może nim być także nasza sytuacja badania lub analizowania materiałów empirycznych²⁸. Autoobserwacja wymaga wysiłku, uwagi i zapamiętywania zaobserwowanych odczuć, ale także tego, co się wokół dzieje. Mamy zapis odczuć, ale także interakcji i środowiska, w którym interakcja zachodzi²⁹. Jest to trudna technika. Trzeba się do niej przygotować, podobnie jak i do pozostałych technik, które za chwilę opiszę³⁰.

²⁸ K.T. Konecki, *The Meaning of Contemplation*, rozdział 2.

²⁹ Tenże, *Advances in Contemplative Social Research*, s. 228–230 – tutaj znajduje się opis tej techniki.

³⁰ Metoda ta jest podobna do systematycznej autoobserwacji (*Systematic Self-Observation, SSO*) opracowana przez Noelle Marie Rodriguez i Alana L. Ryave'a (*Systematic Self-Observation: A Method for Researching the Hidden and Elusive Features of Everyday Social Life*, Sage Publications, Thousand Oaks 2001), gdzie głównym źródłem inspiracji jest etnometodologia. Według tych autorów chodzi tutaj o badanie zjawisk i działań ulotnych w sposób uporządkowany i kontrolowany. Zapisy etnograficzne i autoobserwacje są tutaj bardziej ustrukturalizowane niż w autoobserwacji kontemplacyjnej, badacz dba proceduralnie o obiektywizm w uzyskiwaniu danych empirycznych, jest także dostarczycielem danych o badanym zjawisku. Uzyskane dane są opracowywane jakościowo i ilościowo. Choć sposób badania jest podobny i oparty na introspekcji oraz obserwacji swego wnętrza psychicznego, to jednak nasza technika autoobserwacji wywodzi się trochę z innych inspiracji. Istotny jest tutaj wpływ medytacyjnej praktyki *zen* oraz innych tego typu praktyk (V.M. Bentz, J. Shapiro, *Mindful Inquiry in Social Research*, Sage, London 1998; K.T. Konecki, *Advances in Contemplative Social Research*) oraz cielesnej praktyki *hatha jogi* (K.T. Konecki, A. Płaczek, D. Tarasiuk, *Experiencing The Body in Yoga Practice...*). Tego rodzaju ćwiczenia pomagają zbudować samoświadomość i umiejętności autoobserwacyjne ciała, umysłu i emocji oraz ich powiązań w trakcie doświadczania określonego fenomenu. Istotna jest tutaj sensoryczność w postrzeganiu świata i kwestia cielesności w doświadczaniu świata (M. Merleau-Ponty, *Phenomenology of Perception*, tłum. C. Smith, Routledge & Kegan Paul, London 1962). Drugim istotnym źródłem inspiracji jest fenomenologia transformacyjna, gdzie niezwykle ważna jest perspektywa pierwszoosobowa i docieranie do istotnościowych cech zjawiska badanego

Przygotowanie polega na nauczaniu się umiejętności wyciszenia i uważnego obserwowania swego ciała, emocji i umysłu w danym momencie. Mogą do tego służyć różne praktyki, np. medytacja, praktyka jogi, praktyka uważnego oddychania, modlitwa, długie i uważne spacerowanie z elementami medytacji oraz inne praktyki mentalno-cieleśne, które łączą ciało z naszym umysłem. Wskazujemy na ważność ciała, które jest istotne w percepcji świata³¹. Badacz jest też ciałem w sytuacji badania, ciało postrzega, kieruje i reaguje na otoczenie, często poza świadomością badacza. Umiejętność postrzegania odczuć własnego ciała, ale także interakcji pomiędzy umysłem a ciałem jest niezwykle istotna dla osiągnięcia, w trakcie badania, wiedzy. Badacze zazwyczaj dystansują się do tego wymiaru, nie zdając sobie sprawy z tego jaką wiedzę daje im w badaniu ciało, a także interakcja pomiędzy ciałami badacza i uczestników badania, badacza a otoczeniem materialnym w danej sytuacji. Ciała badaczy i ich reakcje są elementem autentyczności, badacze mogą przedstawić swoją sytuację egzystencjalną – taką – jaka jest w danym momencie badania.

Trzecią techniką, którą wyróżniam jest *autoraportowanie*. Autoraportowanie odbywa się zazwyczaj bezpośrednio po dokonaniu autoobserwacji i dotyczy zapisu naszych odczuć i samej sytuacji w trakcie autoobserwacji. Staramy się być najbliższym w sensie czasowym przeżyć (*living experiences*), choć zawsze będą to już przeżycia przeszłe (*lived experiences*), i ten moment czasowego oddalenia będzie miał zawsze znaczenie w opisie postrzeżeń i odczuć. Można także dopisywać nasze wspomnienia z obserwacji do autoraportów po pewnym upływie czasu, nie wszystko bowiem co istotne może się pojawić w naszym umyśle bezpośrednio po zajściu określonego zdarzenia. Te późniejsze przypomnienia są ważne w zapisie z autoobserwacji, a szczególnie potem w notach kontemplacyjnych. Czasami jest to także związane z reinterpretacją opisywanych zdarzeń, myśli czy uczuć.

Dlaczego autoraportowanie jest wyróżnione jako osobna technika w stosunku do autoobserwacji skoro z nią jest ściśle powiązana? Dzieje się tak, gdyż samo pisanie jest dosyć skomplikowanym aktem wytwarzania wiedzy. Opisując bezpośrednio po autoobserwacji to, co pamiętamy, zapisujemy to, co

(D.A. Rehoric, V.M. Bentz, *Transformative Phenomenology. Changing Ourselves, Lifeworlds, and Professional Practice*, Lexington Books, Lanham 2008). Ważne jest tutaj także odniesienie do duchowości i autentycznego przeżywania świata życia. Kontemplacja służy do wglądu w siebie i zarazem w badane zjawisko. Możliwe jest użycie różnych form sztuki (poezji, malarstwa, kolaży), by wyrażać swoje przeżycia i interpretacje sytuacji i siebie (K.T. Konecki, *A Contemplative Sociologist Looks at War*, „Polish Sociological Review” 2024, nr 4 (228), s. 395–414). Badana i poddana kontemplacji jest sytuacja egzystencjalna uczestników (np. niepokój ontologiczny), a także samego badacza – występują tutaj inspiracje egzystencjalistyczne. Badacz często zmienia się pod wpływem badania kontemplacyjnego (D.A. Rehoric, V.M. Bentz, *Transformative Phenomenology...*). Badanie kontemplacyjne ma charakter bardziej humanistyczny niż scjentystyczny, jak ma to miejsce w systematycznej autoobserwacji (koncepcja Rodriguez i Ryave’a). Materiał empiryczny jest opracowywany tylko jakościowo.

³¹ M. Merleau-Ponty, *Phenomenology of Perception*.

zapamiętaliśmy przy pomocy określonego języka, co wymaga pewnego stopnia refleksji, a następnie poddania tej refleksji tego, co zapisujemy. Pisanie jest aktem wytwarzania wiedzy, forma zapisu jest tutaj niezwykle istotna. Autoraportowanie może odbywać się w języku potocznym przy pomocy tzw. prozy. Ale też można raportować swoje przeżycia przy pomocy poezji, malowania obrazów, fotografii, wykonywania kolaży, łącząc to wszystko z opisem słownym. Wówczas oddajemy bogaty obraz naszych przeżyć, które pełne są metaforycznych opisów, ale także wizualnych obrazów, które pojawiają się w naszej wyobraźni i *przekazują* (także *zaświadczają*) nam samym, i innym, nasze przeżycia (*lived experiences*). Jednak najpierw zaczynamy od zapisów słownych przy pomocy najlepszego języka dla wyrażenia własnych doświadczeń. Ponadto bycie współczującym wobec siebie i innych bardzo pomaga w autoraportowaniu.

Czwartą techniką, o której chcę wspomnieć jest *pisanie not kontemplacyjnych* (*contemplative memos*). Są to nasze refleksje nad sposobami uzyskiwania wiedzy i refleksja nad interpretacjami, które pojawiają się w naszych głowach i które zapisujemy w postaci not teoretycznych czy metodologicznych, hipotez, tez³². Rekonstruujemy wtedy nasze założenia, które mogły wpłynąć na nasze kodowanie, tworzenie kategorii teoretycznych, interpretacje i stawiane hipotezy/tezy, nasz *habitus* emocjonalny i cielesny, który daje znać o sobie w chwilach wysiłku intelektualnego nad nierozwiązanymi przez nas problemami interpretacyjnymi. Patrzymy, jak reaguje na ten wysiłek nasz umysł, czy stawia opór czy też podąża za znanymi nam *cliché* z dyskursów naukowych. Którzy autorzy wywarli największy wpływ na nasze myślenie w danej chwili? Co ostatnio czytaliśmy, co mogło zaważyć na naszych interpretacjach materiału w kodowaniu materiałów empirycznych.

Dzięki tej technice wracamy do naszych myśli i uczuć, aby uczynić nasze autoobserwacje czy już noty teoretyczne bardziej precyzyjnymi w kontekście miejsca i sytuacji, w której odbywa się autoobserwacja. Ta refleksyjna technika ma na celu identyfikację, które kategorie wynikają z otaczającego nas świata, naszych kulturowych i naukowych założeń, a które pochodzą z naszego bezpośredniego doświadczenia danej sytuacji (jest tutaj inspiracja procedury fenomenologicznej, *epoché*). Dodatkowo analizujemy emocje i doznania fizyczne, które przeżywamy podczas kodowania lub interpretacji danych empirycznych.

Wnioski naukowe są tworzone w konkretnym kontekście przez osoby doświadczające i wchodzące w interakcje z innymi, a badacz jest głęboko zanurzony w badanej sytuacji. Odczuwa też emocje, które często zgodnie z obiektywistyczną metodologią powinny być wyeliminowane. Jednak wymiar *patyczny* (przeżycia, emocje generowane w danej materialnej i interakcyjnej przestrzeni,

³² K. Charmaz, *Constructing Grounded Theory*.

sytuacji) zawsze nam towarzyszy w naszych działaniach³³. Należy całościowo zinterpretować tę sytuację, a wnioski włączyć do raportu badawczego, praca umysłu badacza jest bowiem immanentną częścią procesu badawczego oraz analitycznego i zawiera się we wnioskach z badania, najczęściej bez zaświadczenia tego procesu. Należy odkryć i pokazać od wewnątrz tą czarną skrzynkę, *ciała–umysłu* badacza.

Badania kontemplacyjne nie zatrzymują się na czterech wyżej wymienionych technikach badawczo-analitycznych. Można jeszcze wymienić *zenistyczne eksperymenty*, w których próbujemy zakwestionować w naturalnych sytuacjach interakcyjnych podstawowe założenia świata życia. Na przykład stanie nieruchomo w miejscach publicznych może zakwestionować podstawowe założenie, że uczestnik życia codziennego powinien coś robić, działać, poruszać się. Wówczas obserwując reakcję umysłu i ciała eksperymentatora (niepokój, wstyd, zakłopotanie) oraz przypadkowych obserwatorów (postrzeżone przez eksperymentatora zdziwienie, oburzenie), można zrekonstruować to, na czym opiera się kultura współczesna – na normatywnym założeniu, że nikt nie może być beczynny, należy działać, cały czas coś robić³⁴.

Inną techniką, o której warto wspomnieć jest *empatyczny eksperyment*. Wówczas wyobrażeniowo staramy się wczuć w sytuację innych osób. Choć wiemy, że pełny wgląd jest niemożliwy, to odniesienie do własnych doświadczeń i odczuć może tutaj pomóc. Możemy np. próbować wczuć się w rolę ciężko pracującego robotnika, mającego dzieci, które trzeba nakarmić, zagrożonego bezrobociem, nieposiadającego ubezpieczenia medycznego. Jak wówczas byśmy się czuli, z jakimi emocjami szlibyśmy do pracy i wracali do domu? Podobnie możemy próbować wczuwać się w sytuację wojennych uchodźców. Bardzo pomocne są tutaj materiały wizualne, które można użyć w eksperymencie, ukazujące konkretne sytuacje z wojny i ucieczki z obszarów, gdzie życie jest zagrożone³⁵. Można wówczas zobaczyć, jak wyłania się empatia z naszych umysłów, ciał i emocji. Jakie bariery psycho-społeczne posiadamy lub jakie się wyłaniają w danej sytuacji, które powstrzymują nas przed odczuciem empatii? Jak czują się badacze w takiej sytuacji?

Interesujące byłoby wyobrażenie sobie i wczucie się w sytuację badacza ilościowego, jeśli jesteśmy badaczami jakościowymi (i odwrotna sytuacja też jest możliwa). Co czują badacze, standaryzując narzędzia badawcze? Jakie emocje im towarzyszą, gdy zbierają i otrzymują dane zgodnie z planem badawczym oraz zamierzonym użyciem narzędzi? Czują się bezpiecznie, są znudzeni, zachwyceni swym sukcesem, nie mają wątpliwości i nie odczuwają niepokoju? Czy czują

³³ M. Van Manen, *Phenomenology of Practice. Meaning-Giving Methods in Phenomenological Research and Writing*, Routledge, London–New York 2016.

³⁴ K.T. Konecki, *Advances in Contemplative Social Research*, s. 123–140, 231–232.

³⁵ Tenże, *Empathy! So What?*.

obecność badanych w swych materiałach empirycznych? A może mają wątpliwości, tylko nie wyrażają ich otwarcie w raporcie badawczym? Jakie założenia metodologiczne i epistemologiczne dają im pewność w sensie bezpieczeństwa egzystencjalnego? Czy poddają tę kwestię refleksji? Autentyczność naszej roli badacza wymaga uczciwego przedstawienia całej sytuacji – łącznie z tym, co czujemy w trakcie badania. Uczciwość to wartość. Czy jest dla nas istotna? Czy ją stopniujemy, czy też jest wartością bezwzględną i bezwarunkową?

Wszystko to wymaga zatrzymania gonitwy myśli intelektualnej w danej chwili i poddania się obserwacji, by badać jak pracuje umysł?

Konkluzje

Zaprezentowana strategia jest pewną formą *spowolnienia*, w badaniach jakościowych. Obecnie przeżywamy olbrzymie przyspieszenie zarówno w rozwoju technik badawczych, jak i analitycznych, a także strategii publikacyjnych. Przymus pochodzący z neoliberalnej akademii jest taki, że należy robić szybko badania, szybko analizować materiały empiryczne, pisać raporty i artykuły (głównie artykuły są cenione, nie monografie). Tutaj pomocne nam są różnego rodzaju wspomagacze–przyspieszacze technologiczne (biznes nad nami czuwa byśmy nie działali wolno), czyli coraz lepsze programy komputerowe, sztuczna inteligencja, translatory, programy do transkrypcji tekstów, zapisów i analizy obrazów/fotografii itp. Badacze jakościowi także żyją w świecie permanentnego przyspieszenia³⁶, co może prowadzić do zmęczenia, intelektualnego, ale i kognitywnego (trudno przyswoić sobie wszystkie pojawiające się nowości w danej dziedzinie wiedzy), które w tym przypadku, paradoksalnie, może mieć pozytywne konsekwencje, może bowiem prowadzić do zatrzymania wyścigu myśli i akademickiej konkurencji³⁷. Przyspieszenie nie sprzyja refleksji, tylko dalszej produkcji wiedzy, nieopracowanej teoretycznie i trudnej do szerszego przedyskutowania, gdyż za chwilę pojawia się następna nowość i trzeba jej sprostać.

Zaprezentowana strategia badań kontemplacyjnych idzie pod prąd obecnym tendencjom „przyspieszania” w badaniach jakościowych, technicyzacji tych badań, ponieważ refleksja i zatrzymanie się nad produkcją materiałów empirycznych, ich analizą, i samym procesem pisania, jest niezbędną, by ukazać całą prawdę o procesie wytwarzania wiedzy. Ponadto badanie jakościowe jest także elementem procesu historycznego, w którym się znajdujemy. I to także wymaga kontemplacji i interpretacji. Nie jesteśmy na zewnątrz tych procesów, choć niektórym może się tak wydawać. I dlatego jest potrzebna obserwacja

³⁶ H. Rosa, *Resonance...*; tenże, *Przyspieszenie społeczne*.

³⁷ H. Byung-Chul, *The Burnout Society*.

i zaświadczenie tego, jak pracuje umysł badacza jakościowego, co wybiera, czy bierze pod uwagę wartości leżące u podłoża wyborów technicznych i metodologicznych. Kontemplacja może być w tym przypadku pomocna.

Bibliografia

- Atkinson P, Silverman D., *Kundera's Immortality: The Interview Society and the Invention of the Self*, „Qualitative Inquiry” 1997, nr 3 (3), s. 304–325.
- Bentz V.M., Shapiro J., *Mindful Inquiry in Social Research*, Sage, London 1998.
- Byung-Chul H., *The Burnout Society*, Stanford University Press, Stanford 2015.
- Charmaz K., *Constructing Grounded Theory*, Sage, London 2014.
- Contemplative Social Research. Caring for Self, Being and Lifeworld*, red. V.M. Bentz, V. Giorgino, Fielding University Press, Santa Barbara 2016.
- Deathworlds to Lifeworlds*, red. V.M. Bentz, J. Marlatt, De Gruyter Berlin, Boston 2021.
- Deleuze G., Guattari F., *A Thousand Plateaus*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1993.
- Denzin N.K., *The Death of Data*, „Cultural Studies ↔ Critical Methodologies” 2013, nr 13 (4), s. 353–356.
- Flick U., *Introducing Research Methodology: Thinking Your Way through Your Research Project*, wyd. 3, Sage Publishing, Thousand Oaks 2020.
- Garfinkel H., *Studies in Ethnomethodology*, Prentice-Hall, Upper Saddle River 1967.
- Giorgino V., *Contemplative Methods Meet Social Sciences: Back to Human Experience as It Is*, „Journal for the Theory of Social Behaviour” 2015, nr 4 (45), s. 461–483, DOI:10.1111/jtsb.12078.
- Goffman E., *Strategic Interaction*, University of Pennsylvania Press, Philadelphia 1969.
- Goffman E., *The Presentation of Self in Everyday Life*, University of Edinburgh, Social Sciences Research Centre, Edinburgh 1956.
- Janesick V.J. *Contemplative Qualitative Inquiry: Practicing the Zen of Research*, Left Coast Press, Walnut Creek 2015.
- Kacperczyk A., *Społeczne swiaty. Teoria – empiria – metody badan. Na przykladzie spolecznego swiata wspinaczki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
- Konecki K.T., *A Contemplative Sociologist Looks at War*, „Polish Sociological Review” 2024, nr 4 (228), s. 395–414.
- Konecki K.T., *Advances in Contemplative Social Research*, Lodz University Press, Jagiellonian University Press, Łódź–Kraków 2018.
- Konecki K.T., *Advances in Contemplative Social Research. Inspirations from Phenomenology, Hatha Yoga, and Meditation Practice*, w: *The Routledge International Handbook of Research Methods in Spirituality and Contemplative Studies*, red. B. Flanagan, K. Clough, Routledge, London 2024, s. 316–332.
- Konecki K.T., *Can You Stop Your Mind and Your Daily Activities? An Analysis of Meditation in Yoga Practice*, „Kultura i Społeczeństwo” 2024, nr 68 (3), s. 169–203.
- Konecki K.T., *Empathy! So What?*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2022, nr 18 (4), s. 194–233.
- Konecki K.T., Płaczek A., Tarasiuk D., *Experiencing The Body in Yoga Practice. Meanings and Knowledge Transfer*, Routledge, New York 2024.
- Konecki K.T., *Przekraczanie granic, zamykanie granic. Perspektywa pierwszoosobowa w badaniach socjologicznych*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2021.
- Konecki K.T., *Studia z metodologii badan jakosciowych. Teoria ugruntowana*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Konecki K.T., *The Meaning of Contemplation for Social Qualitative Research. Applications and Examples*, Routledge, London 2022.

- Konecki K.T., *Walking in the City as an Experienced Practice*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2023, nr 19 (4), s. 170–201.
- Latour B., *Reassembling the Social: An Introduction to Actor-Network-Theory*, Oxford University Press, Oxford–New York 2005.
- Latour B., Woolgar S., *Laboratory Life: The Construction of Scientific Facts*, Sage Publications, Beverly Hills 1979.
- Merleau-Ponty M., *Phenomenology of Perception*, tłum. C. Smith, Routledge & Kegan Paul, London 1962.
- Pyyhtinen O., *More-Than-Human Sociology. A New Sociological Imagination*, Palgrave Macmillan, Basingstoke–Hampshire 2016.
- Qualitative Research: Theory, Method and Practice*, red. D. Silverman, Sage, London 1997.
- Rehoric D.A., Bentz V.M., *Transformative Phenomenology. Changing Ourselves, Lifeworlds, and Professional Practice*, Lexington Books, Lanham 2008.
- Rodriguez N.M., Ryave A.L., *Systematic Self-Observation: A Method for Researching the Hidden and Elusive Features of Everyday Social Life*, Sage Publications, Thousand Oaks 2001.
- Rosa H., *Przyspieszenie społeczne. Etyczne i polityczne konsekwencje desynchronizacji społeczeństwa wysokich prędkości*, tłum. D. Chabrajka, „Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 2020, t. 25, nr 3 (99), s. 17–116, <https://czasopisma.kul.pl/index.php/ethos/article/view/5821> (dostęp: 28.11.2024).
- Rosa H., *Resonance: A Sociology of Our Relationship to the World*, tłum. J. Wagner, Polity Press, Cambridge 2019.
- Schutz A., *Collected Papers V. Phenomenology and the Social Sciences*, red. L. Embree, Springer Dordrecht, Heidelberg–London–New York 2011.
- Silverman D., *Interpreting Qualitative Data: Methods for Analysing Talk, Text, and Interaction*, wyd. 2, Sage, London 2001.
- Van Manen M., *Phenomenology of Practice. Meaning-Giving Methods in Phenomenological Research and Writing*, Routledge, London–New York 2016.

